

# Trzy aspekty ścieżki

Dzie Tsongkhapa Lobsang Drakpa



Pokłon drogocennym szlachetnym Mistrzom!

1

Jak umiem najlepiej, przedstawię tu  
samą esencję wszystkich nauk Buddy,  
ścieżkę, sławioną przez szlachetnych Bodhisattwów,  
oraz wrota dla szczęśliwców, co wyzwolenia pragną.

2

Szczęściarze – wolni od przywiązania do uciech samsary,  
próbujący robić najlepszy użytek z wolności i szans,  
kroczący ścieżką miłą wszystkim Buddom –  
słuchajcie uważnie, z jasnym, otwartym umysłem.

3

Bez *czystego wyrzeczenia* nie da się zaspokoić  
bezustannego głodu zadowolenia w oceanie samsary.  
Skoro wszystko, co żyje, tkwi w okowach żądzы istnienia,  
zacząć musisz od znalezienia woli bycia wolnym.

4

Myśl ciągle, by otrząsnąć się z przywiązania do tego życia,  
że wolności są prawdziwą rzadkością i nie ma czasu do stracenia.  
Dumaj także o nieomyślności karmy oraz cierpieniach samsary,  
aby wyzbyć się tęsknoty za żywotami następnymi.

5

Możesz mówić o obudzeniu prawdziwego wyrzeczenia,  
kiedy wejdzie ci to w nawyk  
i nawet przez mgnienie nie wyglądasz rozkoszy samsary,  
dniami i nocami marząc tylko o wyzwoleniu.

6

Jeśli wyrzeczeniu nie towarzyszą jednak  
*czyste pobudki bodhicitty*,  
nie przyniesie ono szczęśliwości najwyższego Przebudzenia,  
przeto rozumni pielęgnować winni nieprześcignioną motywację.

7

Istoty są porywane przez wartki nurt czterech rzek<sup>1</sup>,  
szarpią się z ciężkimi kajdanami własnej karmy,  
miotają w żelaznym potrzasku lgnięcia do poczucia ja  
i toną w nieprzeniknionych ciemnościach niewiedzy.

8

Bez końca odradzają się w bezmiarze samsary,  
wiecznie dręczone trzema rodzajami cierpienia<sup>2</sup>.  
Dumaj nad losem wszystkich matek z minionych żywotów,  
budząc w sobie nieprześcignioną bodhicittę.

9

Bez *mądrości*, która widzi naturę rzeczy,  
nawet autentyczne wyrzeczenie i bodhicitta  
nie pomogą ci odciąć korzenia uwarunkowanego bytu.  
Sięgnij więc po metody, które odsłaniają współzależność.

10

Ten, co widzi nieomylność przyczyny i skutku  
we wszystkich zjawiskach samsary i nirwany,  
oraz rozstał się z przedmiotami pojęciowego skupienia,  
kroczy ścieżką, która raduje wszystkich Buddów.

11

Póki fakty, że każde zjawisko jest zależne od innych  
oraz puste i zupełnie nieokreślone,  
jawią ci się oddzielnie,  
nie ma mowy o urzeczywistnieniu mądrości Buddy.

12

Jeśli jednak przychodzą jednocześnie, nie po sobie, a razem,  
już samo widzenie niezawodnego zależnego powstawania  
rodzi pewność i pryskają wszelkie błędne mniemania.  
Nazywa się to poglądem doskonałego rozróżniania.

---

<sup>1</sup> Cierpienie narodzin, starości, choroby i śmierci albo, wedle innej interpretacji, pragnienie, stawanie się, niewiedza i przekonanie.

<sup>2</sup> Cierpienie samego cierpienia, zmiany oraz (wszechobecne) uwarunkowanego istnienia.

13

Kiedy wiesz, że zjawiska odprawiają skrajność istnienia<sup>3</sup>,  
a pustość przekreśla ekstremum nicości,  
I widzisz, jak pustka jawi się w przyczynie i skutku,  
jesteś odporny na każdy pogląd, który popycha do krańca.

14

Zrozumiawszy należycie sedno  
trzech najważniejszych aspektów ścieżki,  
udaj się do samotni, drogi synu, i uzbrój w pilność,  
by rychło osiągnąć cel ostateczny i niezmienny.

*Uczony bhikszu Lobsang Drakpe Pal udzielił tej rady Tsakho Onpo Ngałangowi Drakpie.*

Przekład: Adam Kozieł

---

<sup>3</sup> wedle standardowych wyjaśnień przejawianie się jest panaceum na nihilizm, czyli wiarę w całkowite nieistnienie rzeczy, a pustość – lekarstwem na eternalizm, przeświadczenie o realności bytu. Tsongkhapa idzie dalej i powiada, że przejawianie się lecz z wiary w prawdziwość istnienia, bowiem istniejąc immanentnie, zjawiska nie mogłyby powstawać, zaś ich pustość wyklucza nieistnienie, gdyż tylko dzięki niej mogą się pojawiać.